

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku S. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację S. D. od wyroku z dnia 1 kwietnia 2014 r., którym Sąd Okręgowy w P. oddalił jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 29 czerwca 2010 r., wstrzymującej wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił: I. naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: 1) art. 385 w związku z art. 477¹⁴ § 1 i w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie za prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, podczas gdy zaskarżona odwołaniem decyzja organu rentowego została oparta o wadliwą wykładnię art. 134 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(dalej jako ustawa emerytalna), polegającą na przyjęciu, że mimo braku zmian w stanie zdrowia odwołującego się można wstrzymać wypłatę renty, uznając, iż przyznanie świadczenia było oparte o domniemany przez organ rentowy błąd co do ustaleń, w sytuacji gdy w stanie zdrowia odwołującego nie powstały żadne okoliczności uzasadniające ustanie tego prawa, a jedynie organ rentowy zmienił swoją ocenę tego samego defektu zdrowia odwołującego, tak aby powyższy domniemany błąd usunąć; 2) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a mianowicie, dlaczego Sąd drugiej instancji uznał, że trafne jest zaaprobowanie przez Sąd pierwszej instancji wydanie przez organ rentowy zaskarżonej decyzji na podstawie art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, podczas gdy organ rentowy nie miał kompetencji, aby wstrzymać wypłatę odwołującemu się renty biorąc za podstawę jedynie swoją zmianę oceny niezmiennego stanu zdrowia, albowiem nie powstały żadne okoliczności w rozumieniu art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej uzasadniające ustanie świadczenia; 3) art. 328 § 2 w związku z art. 386 § 4 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia o oddaleniu apelacji przez pryzmat tego, dlaczego Sąd odwoławczy uznał za Sądem pierwszej instancji, że trafne jest przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie - gdy nie wystąpiła sytuacja, w której przy braku przesłanek medycznych przyznania ubezpieczonemu renty z tytułu niezdolności do pracy zbędne było rozważanie przesłanek innych niż medyczne - zupełne pominięcie tzw. aspektu socjalno-ekonomicznego, wynikającego z treści art. 12 ust. 1 i ust. 3 w związku z 13 ust. 1 ustawy emerytalnej; II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 12 ust. 1 i ust. 3 w związku z 13 ust. 1 ustawy emerytalnej przez ich niewłaściwe zastosowanie i brak ustalenia podstawy faktycznej wyroku odnoszącej się do tzw. aspektu socjalno-ekonomicznego, w szczególności wieku, wykształcenia oraz predyspozycji psychofizycznych odwołującego się przy dokonywaniu oceny jego zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono jej oczywistą zasadnością, z tego względu, że: a) w zakresie pierwszej podstawy kasacyjnej - całkowicie nietrafne jest zawarte w sentencji zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcie uznające za prawidłowy wyrok Sądu pierwszej instancji, który z kolei potwierdził legalność zastosowania w niniejszej sprawie przez organ rentowy art. 134 § 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, podczas gdy żadna z przesłanek jego zastosowania się nie ziściła; b) w zakresie drugiej podstawy kasacyjnej - Sąd odwoławczy, przyjmując za własne ustalenia faktyczne i ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, powielił błędne pominięcie przez ten Sąd istniejących rozbieżności pomiędzy wskazaną w treści zaskarżonej decyzji organu rentowego hipotezą normy prawnej wynikającej z art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej a jej podstawą faktyczną; c) w zakresie trzeciej podstawy kasacyjnej - Sąd drugiej instancji, przyjmując za własne ustalenia faktyczne i ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, tak samo nie rozważył w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku obu aspektów przesłanek wymaganych do zweryfikowania prawa do renty, tj. stanu zdrowia odwołującego się i tzw. aspektu socjalno-ekonomicznego, zawężając dyspozycję art. 12 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej do przesłanki stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy, jaką jest naruszenie sprawności organizmu, co stanowiło o sprzeczności wykładni tych przepisów z ich brzmieniem i powszechnie przyjętymi regułami interpretacji; d) w zakresie czwartej podstawy kasacyjnej - Sąd drugiej instancji, w następstwie niedokonania subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod abstrakcyjny stan faktyczny zawarty w normie prawnej wynikającej z treści art. 12 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej, błędnie uznał istnienie związku między procesowo ustalonym faktem a wymienioną normą prawną, w sytuacji gdy takie ustalenie faktu nie nastąpiło i w konsekwencji niewłaściwie zastosował prawo materialne powołane w podstawie prawnej zaskarżonego wyroku, tj. art. 12 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego,

kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574). Inaczej rzecz ujmując, w przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność chodzi nie tylko o naruszenie prawa, ale także o oczywisty wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie sprawy.

Skarżący nie wykazuje występowania tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W pierwszym rzędzie należy stwierdzić, że rzeczą Sądu Najwyższego na etapie przedsądu nie jest poszukiwanie okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w podstawach kasacyjnych lub ich uzasadnieniu i formułowanie za skarżącego prawidłowego wniosku w tym zakresie. Tymczasem skarżący, koncentrując się na przesłankach zastosowania art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, zarzut naruszenia którego nie został podniesiony w podstawach kasacyjnych, odwołuje się ogólnie (poza „czwartą podstawą kasacyjną”) do kolejnych podstaw kasacyjnych obejmujących zarzuty naruszenia przepisów postępowania, bez wskazania konkretnych przepisów prawa procesowego, których naruszenie miałoby wprost stanowić o wadliwości zaskarżonego wyroku. Uchodzi uwagi skarżącego, że podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, co oznacza, że w podstawie przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych, wskazać i wykazać takie naruszenie prawa (konkretnego przepisu), które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Podstawy kasacyjne ani ich uzasadnienie nie zastępują podstawy przedsądu ani jej braków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2015 r., II PK 30/15, LEX nr 2019530). Niezależnie od tego należy zauważyć, że sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany wadliwą podstawą

prawną zaskarżonej decyzji organu rentowego. Kontrola tej decyzji nie ogranicza się do zbadania kwalifikacji podstawy prawnej przyjętej przez organ rentowy, ale polega na zbadaniu materialnoprawnej podstawy roszczenia zawartego w odwołaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100 oraz z dnia 17 marca 2016 r., III UK 84/15, LEX nr 2023932 i powołane w nim orzecznictwo). Sąd odwoławczy w całości podzielił przyjęte przez Sąd pierwszej instancji podstawy prawne rozstrzygnięcia, którymi były art. 57 w związku z art. 12 ustawy emerytalnej w związku z art. 6 ust. 1 ustawy wypadkowej oraz art. 101 i art. 107 ustawy emerytalnej. Zatem w ocenie Sądów obu instancji, „organ rentowy miał prawo do podjęcia czynności zmierzających do ustalenia, czy odwołujący spełnia nadal wszystkie niezbędne warunki, od których ustawodawca uzależnił nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy”. Oceny tej skarżący nie kwestionuje w kasacyjnej podstawie naruszenia prawa materialnego.

Skarżący nie wykazał także oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w zakresie niewłaściwego zastosowania art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej z uwagi na nieustalenie „faktu tzw. przesłanek socjalno-ekonomicznych wpływających na niezdolność do pracy”, a rezultacie „niewłaściwe zastosowanie tych przepisów w podstawie prawnej zaskarżonego wyroku”. W uzasadnieniu wniosku w tym zakresie trudno doszukać się jakiegokolwiek wyводу prawnego dla wykazania niewątpliwego wpływu tego ewentualnego naruszenia na wynik sprawy. Ponadto, Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że uprawnienia do renty z tytułu niezdolności do pracy nie można wywodzić jedynie z przesłanek przewidzianych w art. 13 ustawy emerytalnej, bowiem odnoszą się one tylko do ustalania stopnia lub trwałości niezdolności do pracy. Te przesłanki nie mają znaczenia, jeżeli aspekt biologiczny (medyczny) wskazuje na zachowanie zdolności do pracy (por. wyroki z dnia 9 marca 2006 r., II UK 98/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 77 oraz z dnia 18 maja 2006 r., II UK 156/05, LEX nr 1001299). Również w wyroku z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 215/09 (LEX nr 577815) stwierdzono, że okoliczności określone w art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej nie dotyczą osoby, która zachowała zdolność do zatrudnienia w ramach posiadanych kwalifikacji formalnych lub rzeczywistych. Natomiast niemożność wykonywania pracy spowodowana

innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym niezdolność do zarobkowania nie stanowi o niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 167/03, OSNP 2004 Nr 18, poz. 320 oraz z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 11/03, LEX nr 585793). Utrata zdolności do pracy nie może być utożsamiana z niezdolnością do wykonywania ostatniego z dotychczasowych zatrudnień, jeżeli pracownik może podjąć prace zgodne z poziomem posiadanych kwalifikacji (tak np. w wyrokach z dnia 1 grudnia 2000 r., II UKN 113/00, OSNAPiUS 2002 nr 14, poz. 343; z dnia 12 marca 2007 r., I UK 299/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 112). Przepis art. 13 ustawy emerytalnej odnosi się do osoby niezdolnej do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, w tym takiej, co do której stwierdzono celowość przekwalifikowania zawodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 167/03, OSNP 2004 nr 18, poz. 320). W takim przypadku dla stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy decydująca jest bowiem nie tylko utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu, ale także brak rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy uwzględnieniu celowości tego przekwalifikowania z uwagi na rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (por. wyrok z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 215/09, LEX nr 577815 i powołane w nim orzeczenia).

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że skarżący z medycznego punktu widzenia jest zdolny do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji, a tym samym nie dotyczą go okoliczności określone w art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.